PRO8L3M, World Wide Web

Świat który znałem wczoraj
Nagle dzisiaj gdzieś zniknął
Siedziałem se na necie
I musiałem przez przypadek chyba gdzieś kliknąć
Jak błysnęło nagle
Jak jebnęło
Jakby przeszło tornado
Czy cyklon i potem już nie było połączenia
Skończyło się tak samo jak zaczęło
Czyli - szybko

Wyszedłem na ulice
Gdzie odbywał się już mały chaos
Pomyślałem kur** żeby tylko
Jakoś bardzo długo to nie trwało
Chciałem dzwonić, kogoś powiadomić
Co mi się przed chwilą w domu stało
Ale TV radio, telefony wyjebało
Więc niemożliwy był dialog